

Compass rośnie jak na drożdżach

Chińska agencja ds. GNSS (CNAGA) 19 września z powodzeniem wystrzeliła dwa kolejne satelity systemu nawigacji Compass, znanego także jako Beidou-2. Dzięki temu konstelacja ta składa się już z 15 aparatów, z czego aż 5 wystrzelono w tym roku. Docelowo (do 2020 roku) ma ich być 35. Nowe satelity będą nadawać sygnały nawigacyjne z orbity średniej, co oznacza, że będą dużo lepiej widoczne na europejskim niebie niż ich odpowiedniki na orbitach geostacjonarnych i geosynchronicznych. Administratorzy systemu Compass zakładają, że jeszcze w tym roku ma on osiągnąć pełną operacyjność nad obszarem Azji i Pacyfiku.

Źródło: Xinhua

Razem dla nawigacji wewnątrz budynków

22 dużych producentów sprzętu elektronicznego utworzyło In-Location Alliance – inicjatywę, której celem będzie wspólne rozwijanie innowacji w zakresie nawigacji wewnątrz budynków. Wśród członków porozumienia znajdują się zarówno producenci urządzeń mobilnych (Nokia, Samsung, Sony), jak i czipów (Qualcomm, Broadcom, CSR, Dialog) oraz półprzewodników (Nordic Semiconductor). Przystąpiły do niego również firmy, które już od dłuższego czasu zajmują się nawigacją wewnątrz budynków, np. Insiteo i Visioglobe. In-Location Alliance chce rozwijać dokładne i energooszczędne mobilne urządzenia nawigacyjne działające także wewnątrz budynków, promować stosowanie otwartych standardów w tej dziedzinie, a także szukać zastosowań dla tego typu sprzętu. Jak wynika z komunikatu prasowego, sygnatariusze porozumienia do wyznaczania pozycji wewnątrz budynków chcą wykorzystywać przede wszystkim technologie wi-fi oraz Bluetooth 4.0. Prototypy urządzeń rozwijanych przez In-Location Alliance mają być gotowe jeszcze w tym roku, a do sprzedaży trafią w 2013 r. Jak podkreśla Patrick Connolly z firmy analitycznej ABI Research, rynek nawigacji wewnątrz budynków ma ogromny potencjał. Powszechnym elementem urządzeń mobilnych może stać się już w latach 2015-17. Barierek w ich implementacji jest jednak duża liczba różnorodnych technologii wyznaczania pozycji, które nie są ze sobą kompatybilne bądź są chronione patentami. In-Location Alliance ma zaś szansę zmiany tego stanu rzeczy.

Źródło: GPS Business News, JK

SPOT na szóstkę

Konstelacja francuskich satelitów obserwacyjnych SPOT (Satellite Pour l'Observation de la Terre) składa się już z trzech sprawnych aparatów. Na początku września do instrumentów z numerami 4 i 5 dołączyła „szóstka”. Tydzień później satelita wysłał na Ziemię pierwsze zdjęcie, które pokazuje wyspę Bora-Bora położoną w archipelagu Polinezji Francuskiej. SPOT 6 może rejestrować obrazy w rozdzielczości nawet 1,5 metra wzdłuż ścieżki o szerokości 60 km. Dla porównania: jego starszy brat z numerem 5 dla tego samego pasa generuje zdjęcia z pikselem 2,5 metra. W styczniu 2014 roku do konstelacji ma dołączyć SPOT-7 o identycznych parametrach co SPOT-6. Dzięki temu misja ta ma być kontynuowana przynajmniej do 2024 roku.

Źródło: Astrium



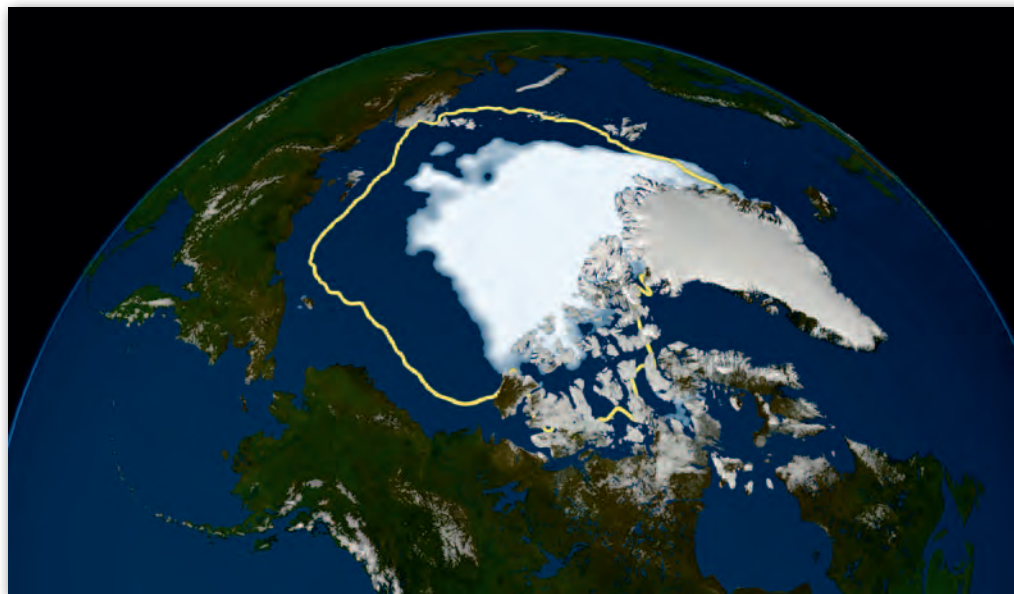
Satelity alarmują: Arktyka znika

Pokrywa lodowa na Oceanie Arktycznym jest w tym roku najmniejsza w 30-letniej historii pomiarów satelitarnych – wynika z danych NASA oraz amerykańskiego National Snow and Ice Data Center. Rekord został ustanowiony 26 sierpnia (bijąc wynik z 2007 roku), co udowodniły pomiary wykonane przez sensory mikrofalowe zainstalowane na satelitach z programu U.S. Defense Meteorological Satellite oraz na należącym do NASA aparacie Nimbus-7. Do połowy września lód topniał dalej, tak że jego powierzchnia była

aż o ponad 700 tys. km kw. mniejsza niż w rekordowym roku 2007 i po raz pierwszy w historii pomiarów spadła poniżej 4 mln km kw.

Badacze Arktyki proces ten nie dziwi. Pomiar satelitarne prowadzone nieprzerwanie od 30 lat wykazały bowiem, że minimalna roczna powierzchnia pokrywy lodowej wokół bieguna północnego zmniejsza się o blisko 13% na dekadę. Jednak tegoroczne tempo topnienia zdecydowanie przekroczyło prognozy badaczy.

Źródło: NASA, JK



Tegoroczny zasięg lodu arktycznego na tle średniego minimalnego zasięgu tej pokrywy z okresu 30 lat (żółta linia)